

Sygn. akt III AUa 2286/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Jolanta Ansion (spr.)
Sędziowie	SSA Maria Małek - Bujak SSA Irena Goik
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2013 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. Ś. (M. Ś.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem

przy prowadzeniu działalności gospodarczej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Bielsku-Białej

z dnia 10 września 2012 r. sygn. akt VI U 228/12

oddala apelację.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 2286/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 grudnia 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w B. odmówił ubezpieczonemu M. Ś. (Ś.) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Od powyższej decyzji ubezpieczony M. Ś. wniósł odwołanie, domagając się zmiany decyzji i przyznania mu prawa do renty w związku z wypadkiem, który miał miejsce 23 czerwca 2010r.

W uzasadnieniu odwołania podniósł, że z wykształcenia jest instalatorem sanitarnym i taki zawód wykonywał. W wyniku wypadku doznał rany szarpanej przedramienia lewego z uszkodzeniem nerwu pośrodkowego, tętnicy promieniowej oraz mięśni zginaczy grupy powierzchownej i głębokiej. Miał przeprowadzoną operację przeszczepu nerwu, jednak nie usprawniło to ręki. W wyniku uszkodzenia tętnicy ma upośledzony przepływ krwi w lewej ręce, nie jest w stanie wykonywać prac instalacyjnych, które wymagają sprawności obu rąk.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 30 listopada 2011r. nie uznał ubezpieczonego za niezdolnego do pracy. Od tego orzeczenia ubezpieczony złożył sprzeciw do komisji lekarskiej, która orzeczeniem z dnia 21 grudnia 2011r. podtrzymała stanowisko lekarza orzecznika i uznała, że badany nie jest niezdolny do pracy. Na tej podstawie ZUS odmówił prawa do renty w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 10 września 2012r., sygn. akt VI U 228/12, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu M. Ś. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej od dnia 17 grudnia 2011r. na stałe.

Na podstawie akt rentowych Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony M. Ś. od 1994r. prowadził działalność gospodarczą - instalacje sanitarne C.O. i gaz.

W dniu 23 czerwca 2010r., na skutek wypadku w pracy, doznał rany szarpanej przedramienia lewego z uszkodzeniem nerwu pośrodkowego, tętnicy promieniowej, mięśni zginaczy garstka powierzchownego i głębokiego. W grudniu 2010r. przeprowadzono u niego przeszczep nerwu łydkowego skórno-skórnego z prawego podudzia. W okresie od 22 grudnia 2010r. do 16 grudnia 2011r. ubezpieczony pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 7 listopada 2011r. złożył wniosek o rentę wypadkową. Lekarz orzecznik ZUS, po przeprowadzeniu badania w dniu 30 listopada 2011r. nie uznał ubezpieczonego za osobę niezdolną do pracy. Ubezpieczony złożył sprzeciw do komisji lekarskiej, która orzeczeniem z dnia 21 grudnia 2011r. nie uznała ubezpieczonego za niezdolnego do pracy.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, ubezpieczony działalność gospodarczą prowadził zawsze jednoosobowo, wszystkie czynności wykonywał samodzielnie, bez pomocy innych osób. Nigdy nie zatrudniał pracowników. Obecnie od czasu wypadku nie prowadzi tej działalności gdyż przebywał na zasiłku chorobowym, potem pobierał świadczenie rehabilitacyjne. Działalności nie wykreślił z ewidencji działalności gospodarczej.

Biegła z zakresu neurologii, po rozpoznaniu u ubezpieczonego stanu po uszkodzeniu wypadkowym przedramienia lewego w dniu 23 czerwca 2010r., przerwania nerwu pośrodkowego lewego w wyniku w/w urazu, nieudanej próbie reinerwacji przeszczepem nerwu z kończyny dolnej, pełnego niedowładu nerwu pośrodkowego lewego w zakresie dłoni z uszkodzeniem całkowitym włókien czuciowych, ruchowych i wegetatywnych, wtórnych nerwiaków uszkodzonego nerwu, uznała, że M. Ś. z przyczyn neurologicznych z tytułu wypadku przy pracy w dniu 23 czerwca 2010r. utracił trwale w znacznym stopniu zdolność

do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Biegła stwierdziła, że funkcja dłoni lewej jest zaburzona, brak jest przewodzenia i nawracania kciuka, znaczne jest upośledzenie zginania palców II i III w stawach podstawowych palców, brak zginania paliczka środkowego i paznokciowego palca II oraz ograniczone w palcu II. Powyższy stan stanowi typowy obraz niedowładu nerwu pośrodkowego. Stanowi klinicznemu odpowiada wynik elektromiografii, gdzie nie stwierdzono czynności bioelektrycznej nerwu pośrodkowego, widoczny jest już zanik kłębu kciuka. Uszkodzenie włókien czuciowych stwierdzono w badaniu oraz potwierdzono w badaniu EMG - przewodnictwa nerwowego, wytworzone nieprawidłowe połączenia nerwowe pod postacią nerwiaków wraz z uszkodzeniem włókien wegetatywnych odpowiedzialnych za funkcje naczyniowe i skórne, dają obraz nasilonych objawów bólowych z zaburzoną funkcją regulacji temperatury, wydzielania potu oraz nadwrażliwością na dotyk czy zmianę temperatury oraz bóle samoistne z nerwiaków. Ubezpieczony ma trwale uszkodzony nerw pośrodkowy lewy - brak przewodnictwa. Zdaniem biegłego, praca instalatora sanitarnego, która jest związana z pracą manualną, gdzie wykonuje się takie czynności jak łączenie rurek

i złączy, w związku z niesprawnością ruchową także ręki nie wiodącej lewej, jest dość dużym ograniczeniem. Podstawowym ograniczeniem są dolegliwości bólowe dłoni związane ze zmianą temperatury, a instalator pracuje na dworze w różnych warunkach atmosferycznych oraz takim ograniczeniem jest ból występujący przy wykonywaniu funkcji manualnych jak: ściskanie, skręcanie i dźwiganie. Nie jest możliwe łączenie rurek jedną ręką. Ubezpieczony w swojej pracy musi być oburęczny. Ubytek funkcji jest stały i nieodwracalny, nerw jest przecięty. W związku z tym biegła uznała, że niezdolność do pracy instalatora, spowodowaną wypadkiem w pracy, należy uznać za trwałą.

W ocenie Sądu I instancji, opinia biegłego została sporządzona w sposób bardzo rzetelny, w oparciu o bezpośrednie badanie fizykalne ubezpieczonego, które poprzedziła analiza dokumentacji medycznej. Biegły sądowy posiada specjalizację

II stopnia w zakresie adekwatnym do schorzeń występujących u ubezpieczonego

i w sposób wyczerpujący, z odwołaniem się do wiedzy medycznej, przytoczył przekonującą argumentację na poparcie swoich wniosków.

W świetle rzetelnej i fachowej opinii biegłego Sąd Okręgowy uznał zarzuty organu rentowego za nieuzasadnione. Organ rentowy w żaden sposób nie odniósł się merytorycznie do argumentów natury medycznej. Natomiast podniósł, że dla sprawy istotne jest czy ubezpieczony jednoosobowo prowadził działalność gospodarczą, czy też zatrudniał do pracy pracowników. Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony działalność gospodarczą prowadził jednoosobowo, nie zatrudniał żadnych pracowników i samodzielnie wykonywał wszystkie czynności instalatora sanitarnego. W związku z takimi ustaleniami oraz wyczerpującą i przekonującą opinią biegłego, Sąd uznał, że zarzuty ZUS-u są chybione i nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, podstawę prawną żądania ubezpieczonego stanowi art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia

30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy

i chorób zawodowych (Dz. U. z dnia 28 listopada 2002r.), zgodnie z którym z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługują następujące świadczenia: "renta z tytułu niezdolności do pracy" - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Z kolei, stosownie

do treści art. 17 ust. 1, przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej i dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej

z tytułu ubezpieczenia wypadkowego, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

z uwzględnieniem przepisów w/w ustawy. Świadczenia, o których mowa w ust. 1, przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (ust. 2). Definicję niezdolności do pracy, jako przesłanki koniecznej do ustalenia prawa do renty wypadkowej, zawiera art. 12 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem osobą niezdolną do pracy, w myśl art. 12 powołanej ustawy, jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej

z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony jest osobą, która utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w związku z wypadkiem przy pracy i tym samym, czy przysługuje mu prawo do renty

z powyższego tytułu, w myśl art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z dnia 28 listopada 2002r.).

Na podstawie opinii biegłego lekarza z zakresu neurologii, a więc specjalności medycznej w pełni adekwatnej do schorzeń, które powstały u ubezpieczonego

w wyniku wypadku przy pracy z dnia 23 czerwca 2010r., Sąd I instancji ustalił, że utracił on w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji w związku z wypadkiem przy wykonywaniu działalności gospodarczej

na stałe. Przyznając rentę wypadkową na stałe, Sąd Okręgowy miał na uwadze,

że ubytek funkcji w lewej dłoni jest stały i nieodwracalny, nerw jest przecięty.

W związku z tym, niezdolność do pracy ubezpieczonego, jako instalatora sanitarnego, powstała w wyniku wypadku w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej, należy uznać za trwałą.

Sąd I instancji zaznaczył, że nie bez znaczenia jest wiek ubezpieczonego

58 lat i brak, zdaniem Sądu, możliwości uzyskania przekwalifikowania, przy tak stwierdzonym stanie zdrowia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione

i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 6 w zw. art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z dnia 28 listopada 2002r.), zmienił zaskarżoną decyzję ZUS i orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.

Zarzucił on naruszenie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009r. nr 167 poz. 1322 ze zm.) w związku z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS

(Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku.

Skarżący podniósł, że w toku postępowania sądowego nie odniesiono się do ewentualnej możliwości dalszego leczenia i ewentualnej poprawy stanu zdrowia. Zarzucił również, iż Sąd I instancji pominął możliwość przekwalifikowania

i w efekcie przyznano rentę bez udowodnienia niezdolności do pracy zgodnej

z poziomem posiadanych kwalifikacji (jak wymaga ustawa).

W odpowiedzi na apelację z dnia 22 października 2012r. ubezpieczony podtrzymał swoje stanowisko zawarte w odwołaniu od zaskarżonej decyzji ZUS.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, podziela też rozważania prawne Sądu I instancji, stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z treścią art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej zwanej ustawą), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje tylko takiemu ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki:

- jest niezdolny do pracy;
- posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- jego niezdolność do pracy powstała w jednym z okresów wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Z kolei, stosownie do art. 12 ust. 1 ustawy, osobą niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej

z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest przy tym osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy), zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań, co do odzyskania zdolności, na podstawie art. 13 ust. 1 powołanej ustawy należy zaś uwzględniać między innymi możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcie innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczony domagał się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Obecnie kwestię przyznawania renty z tego tytułu reguluje ustawa z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.). Art. 17 ust. 1 tej ustawy stanowi, że przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, świadczenia te przysługują niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

Przedmiotem sporu w postępowaniu była ocena aktualnego stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście związku między jego dolegliwościami a wypadkiem przy pracy.

Na podstawie obszernego wywiadu, wnikliwej analizy dokumentacji medycznej pacjenta oraz wyników bezpośrednich badań przedmiotowych, biegła z zakresu neurologii rozpoznała u ubezpieczonego stan po uszkodzeniu powypadkowym przedramienia lewego oraz przerwanie nerwu pośrodkowego lewego w wyniku w/w urazu. Zgodnie z opinią biegłej, ubezpieczony utracił trwale w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Motywując swoje stanowisko, biegła wskazała, że stwierdzone w badaniu uszkodzenie włókien czuciowych oraz potwierdzone w badaniu EMG - przewodnictwa nerwowego, wytworzone nieprawidłowe połączenia nerwowe, pod postacią nerwiaków wraz z uszkodzeniem włókien wegetatywnych, odpowiedzialnych za funkcje naczyniowe

i skórne, daje obraz nasilonych dolegliwości bólowych z zaburzoną funkcją regulacji temperatury, wydzielania potu oraz nadwrażliwością na dotyk, uścisk czy zmianę temperatury oraz bóle samoistne z nerwiaków. Biegła podała, że w chwili obecnej ubezpieczony ma trwale uszkodzony nerw pośrodkowy lewy i w związku z tym jest zaburzona zarówno funkcja ruchowa nerwu oraz obecne są nasilone dolegliwości

z uszkodzonych nerwów czuciowych, wegetatywnych i wytworzonych nerwiaków,

jak ból, nietolerancja zmiany temperatury, nadwrażliwość na zimno i przeciążenie fizyczne. Zdaniem biegłej, biorąc pod uwagę fakt, że praca instalatora sanitarnego jest pracą manualną, podstawowym ograniczeniem są dolegliwości bólowe dłoni związane ze zmianą temperatury oraz okoliczność, że przy wykonywaniu funkcji manualnych jest ściskanie, skręcanie, dźwiganie. Biegła stwierdziła, iż nie jest możliwe łączenie rurek jedną ręką, zaś ubezpieczony w swojej pracy musi być oburęczny. Z uwagi

na fakt, że ubytek funkcji jest trwały i nieodwracalny, niezdolność do pracy instalatora sanitarnego spowodowaną wypadkiem w pracy należy uznać za stałą i trwałą.

Podzielając treść cytowanej opinii i czyniąc ją podstawą swoich ustaleń, Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c.,

a dokonana przezeń rekonstrukcja stanu faktycznego sprawy znajduje pełne odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Kompletnym, rzeczowym i należycie uzasadnionym konkluzjom biegłej, organ rentowy nie przeciwstawił jakichkolwiek argumentów medycznych mogących podważyć jej wiarygodność.

Zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do zakwestionowania ustaleń zawartych w opinii biegłej, którym Sąd I instancji dał w całości wiarę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, stanowią one w istocie jedynie niedopuszczalną polemikę z jej ustaleniami.

Chybiony okazał się zarzut apelującego, polegający na twierdzeniu,

że Sąd I instancji pominął możliwość przekwalifikowania zawodowego przez ubezpieczonego.

Faktem jest, że z opinii biegłej z zakresu neurologii wynika, iż ubezpieczony może pracować w każdym innym zawodzie pod warunkiem pracy w stałej temperaturze i bez obciążenia fizycznego dłoni lewej, np. sprzedawca, magazynier artykułów lekkich lub praca przy komputerze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - zasadnie Sąd I instancji stwierdził brak możliwości przekwalifikowania zawodowego z uwagi na stan zdrowia ubezpieczonego (rocznik (...)). Przy znanym Sądowi Apelacyjnemu z urzędu systemie dotyczącym przekwalifikowań, brak jest podstaw do przyjęcia, że dojdzie

do przekwalifikowania z instalatora sanitarnego (wykształcenie zawodowe) na specjalistę w zakresie obsługi komputerów po miesięcznym kursie w PUP. Natomiast przy pracach w magazynach nie wydziela się artykułów lekkich, gdyż regułą jest,

że artykuły takie są grupowane w ilości hurtowej. Przekwalifikowanie nie może być formalne, ale dawać realne możliwości zatrudnienia na ogólnym rynku pracy również w charakterze sprzedawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach sprawy niniejszej,

brak możliwości wykonywania dotychczasowej pracy stanowi podstawę

do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy, po myśli art. 12 ust. 1 i 3 ustawy

z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS bowiem wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego wskazują, że z uwagi na upośledzenia organizmu nie jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym. Tym samym ubezpieczony nabył prawo do renty, po myśli art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy (...).

Wobec trafności wyroku Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny, zgodnie

z art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji organu rentowego, jako pozbawionej słusznych podstaw.

/-/ SSA M. Małek-Bujak /-/ SSA J. Ansion /-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR